**Falstart Hutnika**

**Hutnik Warszawa przegrał na wyjeździe z Błękitnymi Raciąż 1:4, w meczu 1. kolejki IV ligi mazowieckiej, grupy północnej.**

Nowy sezon bielańscy piłkarze rozpoczęli grając na wyjeździe z głównym kandydatem do awansu. Jednak w pierwszych dwudziestu minutach to „Hutnicy” stworzyli dwie dogodne okazje. W 7. minucie ładnie sprzed pola karnego uderzał Łukasz Szala, a piłka przeszła tuż obok okienka bramki. Sześć minut później gospodarze wykonywali rzut wolny. Zawodnik Błękitnych z kilku metrów oddał strzał głową, ale dobrze interweniował Mateusz Siedlecki. W 17. minucie Krystian Przyborowski wbiegł z futbolówką w pole karne i uderzył, jednak prosto w bramkarza. Odbita piłka leciała w stronę bramki, ale obrońca zdołał ją wybić z linii bramkowej. Niestety, chwile później nadeszły dwie minuty, w których podopieczni Łukasza Choderskiego stracili dwa gole. Obrońca gospodarzy zagrał długą piłkę z własnej połowy za linię defensywy. Bramkarz „Dumy Bielan” na szesnastym metrze za krótko wybił futbolówkę. Dotarła ona do Tomasza Grudnia, który sprzed pola karnego trafił do pustej bramki. Minutę potem, po dośrodkowaniu z lewej strony boiska, gola strzałem głową zdobył Daniel Mitura. W 30. minucie gospodarze zmarnowali stuprocentową sytuację. Niepilnowany Mitura przestrzelił z kilku metrów.

Początek drugiej połowy znów był równie dobry w wykonaniu „Hutników”, jak pierwszy kwadrans meczu. W 50. minucie po rzucie rożnym piłka trafiła pod nogi Przyborowskiego, który z kilku metrów przeniósł futbolówkę nad poprzeczkę. W 57. minucie obrońca gospodarzy popełniając błąd techniczny przy przyjęciu odbił piłkę ręką. Jednak ani sędzia główny, ani tym bardziej asystent, który był bardzo dobrze ustawiony, nie widzieli zagrania ręką. Natomiast sześć minut później arbiter główny dojrzał faul przed polem karnym gości, który potem pięknym strzałem z wolnego na gola zamienił były legionista, Kamil Majkowski. W 72. minucie groźnie z rzutu wolnego z około 25 metrów uderzał Maciej Baranowski, jednak golkiper Błękitnych obronił ten strzał. „Hutnicy” honorowe trafienie zdobyli w 79. minucie. Po rozegraniu rzutu rożnego Szala zagrał piłkę wzdłuż pola karnego. Trafiła ona do niepilnowanego Daniela Witaka, który z bliska wpakował futbolówkę do bramki. Cztery minuty później po kontrze gospodarze, a dokładnie Majkowski ustalił rezultat meczu.

Inauguracja dla klubu z Bielan nie była udana, lecz spodziewaliśmy się ciężkiego starcia ze spadkowiczem z III ligi. Błękitni potwierdzili, że są jednym z faworytów do wygrania ligi.

Już w najbliższą środę, o godzinie 17.30, przy ul. Marymonckiej 42 Hutnik podejmować będzie beniaminka, Podlasie Sokołów Podlaski. Zapraszamy kibiców!

**Błękitni Raciąż – Hutnik Warszawa 4:1 (2:0)**

 **Bramki:** Grudzień 21′, Mitura 22, Majkowski 62′, 83′ – Witak 79′.

**Żółte kartki:** Padzik, Kamiński, Bieńkowski – Pracki, Jankowski, Wielgosz.

**Błękitni:** Kręt – Padzik (Tereszkiewicz 83′), Bieńkowski, Komorowski, Nowotka – Mitura (Dąbkowski 65′), Dębkowski, Klepczyński, Kamiński (Gołaszewski 87′) – Grudzień (Paczkowski 46′), Majkowski.

**Hutnik:** Siedlecki – Wielgosz, Baranowski, Pracki, Turko – Przyborowski (Kucharski 83′), Witak, Jankowski (Wiśniewski 83′), Mierzejewski, Kowalski (Cybulski 69′) – Szala.

**Sędzia:** Tomasz Marciniak (Płock).